KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Stycznia 1866 r. | № 12. | Lat 45. | Dnia 5 (17) Stycznia 1866 r.

Środa. | Rano ciepła st. 2, w poł. c. st. 5. Wys. wody st. 4 c. 4. (Przybywa.) | Wschód Słońca g. 8 m. 3 Zachód „ „ 4 „ 18 | Jutro, Katedry Śgo Piotra w Rzymie.

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Namiestnika Królestwa i dla oznaczenia Swego Monarszego zadowolenia z szczególnie gorliwej i użytecznej służby Dyrektórów Głównych Komisji Rządowych Spraw Wewnętrznych i Duchownych Księcia Czerkaskiego, i Przychodów i Skarbu Koszelewa, Najmiłościwiej nadać im raczył rangę Rzeczywistych Radców Stanu.

Zostający przy Kancellarji J. C. K. Mości Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, Kamerjunkier Dworu, Radca Honorowy Hr. Maksymiljan *Fredro*,—przeznaczony został na Urzędnika do szczególnych poruczeń klasy VI przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa, z posunięciem go za wysługę lat na Asesora Kolegialnego, a z tego stopnia, za odznaczenie się w służbie, na Radcę Dworu, ze starszeństwem od 15-go (27) Kwietnia 1864 r. (D. War.)

— *Rada Administracyjna Królestwa*, postanowieniem z dnia 19 (31) Października r. b. Ner 17,337, następujące zapisy: 1) rs. 2,250, na założenie i uposażenie szkółki elementarnej dla włościan i sług w Ługowie; 2) rs. 2,250, na założenie i uposażenie szkółki elementarnej dla włościan wsi Kowiesy i Bielaw Jarosław, w Okręgu Węgrowskim położonych; 3) rs. 3,000, od których procent ma być corocznie obracany na utrzymanie dwóch osób, a po ich śmierci na fundusz wieczysty, stypendjalny na utrzymanie i edukację ubogiej Panienki ze stanu szlacheckiego; przy włożeniu na legatarjuszów obowiązku: a) postawienia domu na szkółkę z ogrodem pół-morgowym we wsi Ługowie i dawanie corocznie dwóch sążni drzewa na opał i cztery korce zboża dla nauczyciela tejże szkółki, wreszcie b) zakupienia gruntu i wystawienia domu na szkółkę we wsi Kowiesy z dodaniem zakupionego pół morga ogrodu, testamentem na d. 3 (15) Maja 1863 r., prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym, przez Franciszkę z Turskich Iżycką, niegdy właścicielkę dóbr Ługowa, w Okręgu Lubartowskim, Gubernji Lubelskiej położonych, poczynione, w myśl art: 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła. (D. W.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 4,852 kop. 30, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1865/6 r., Marcelemu Lewandowskiemu, właścicielowi dóbr Rudnikniższy, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Rudnik, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 8,726 kop: 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Grudnia (12 Stycznia) 1865/6 r., Jenerał-Majorowi Tomaszowi Łuzanow, właścicielowi dóbr donacyjnych Sendziejewice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminach Wola-Wężykowa i Buczek, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz: War:).

— *Magistrat Miasta Warszawy* podaje następujące obwieszczenie: Ukaz Rządzącego Senatu z dnia 10 Czerwca 1865 r. 1. Cło od herbaty czarnej, kwiatowej, zielonej i żółtej, na komorze w Irkutsku, tudzież na komorach linji Sybirskiej i Orenburgskiej, pobierać takież samo jakie jest ustanowione od herbaty handlowej, to jest po kopiejek 15 od funta. 2. Od herbaty przywożonej morzem, tudzież przez zachodnią lądową granicę, pobierać następujące cło: a) od kwiatowej, zielonej i żółtej, po 50 kopiejek od funta; b) od handlowej czarnej i cegiełkowatej, po 35 kopiejek od funta. 3. Prócz oznaczonego cła, pobierać nadal na poprzedniej zasadzie od herbaty 5% dodatkowych poborów, ustanowionych Rozkazami Najwyższemi z d. 4 Marca 1858 r. i 30 Grudnia 1861 r. 4. Ustanowione w punktach 1m i 2m cło od herbaty kwiatowej, zielonej i żółtej, pobierać na właściwych komorach od dnia otrzymania rozporządzenia w tej mierze, i takież cło pobierać również i od tej herbaty, jaka będzie się w tym czasie znajdować na składzie w komorach. 5) Pobór oznaczonego w punkcie 2m lit: b cła od herbaty handlowej czarnej i cegiełkowatej, na granicy zachodniej pobierać w trzy miesiące od dnia odebrania o tem przez właściwe komory rozporządzenia; od pozostającej zaś do tego czasu na składzie w tych komorach herbaty rzeczonych gatunków, pobierać dawne cło. ad 2) Ukaz Rządzącego Senatu z dnia 21 Czerwca 1865 r. 1. Dla uproszczenia Najwyżej w dniu 27 Maja 1857 zatwierdzonej taryfy ogólnej celnej, do handlu Europejskiego, poczynić w niej następujące zmiany: A) Odnieść do oddziału towarów przywożonych cłem nieobłożonych: 1. Proszek do bronzowania. 2. Wosk nie w wyrobie i wosk przygotowany do szczepienia drzew. 3. Galman palony tarty. 4. Rudę kobaltową, niedokwas kobaltu i kobalt w postaci metalu. 5. Kości i zęby konia morskiego, słoniowe, mamutowe i rybie, w stanie nie obrobionym, tarte i t. p., 6. Talk. 7. Skórę rybią wyprawną. 8. Otręby m gdałowe bez pachnideł. 9. Pargamin i arkusze pargaminowe do przesiewania mąki. 10. Sierść kozią i wielbłądzią. 11. Puch i pierze darte. 12. Róg jeleni i rybi w kawałkach i tarty. 13. Słomę oczyszczoną i podrobioną nie w wyrobie. 14. Mika. 15. Kartofle. 16. Włosy ludzkie nie w wyrobie. 17. Sok cytrynowy. 18. Stearynę, spermacetę, tłustość rybią i wielorybią, tudzież sadło bydlęce i tranowe. 19. Potaż i perlaż. 20. Wosk w wyrobach. 21. Elastyczne, taśmowe rzemienie dla fabryk, zmięszane z bawełną, lnem i konopiami. 22. Butelki do win, przywożone do portów południowych i od strony Bessarabji. 23. Skrzyp i t. p. rośliny w wyrobach 24. Konie wałachy. B) Obłożyć cłem: 1. Gwojak tarty po kop: 10 od puda, zamiast dotychczasowych 20 kopiejek. 2. Drzewo pachnące wszelkie tarte po kop: 10 od puda, na równi z drzewem drogiem w belkach, klockach i szczapach. 3. Wyroby alabastrowe z ozdobami z bronzu po rs. 2 od puda, a marmurowe po 40 kop:, na równi z takiemiż wyrobami bez ozdób tych. 4. Materje włosiane wszelkie po rs. 2 od puda, na równi z sitami włosianemi. 5 Parasole z rękojeściami z kosztownych materjałów po rs. 1 k. 50 od sztuki, na równi z innemi parasolami. 6. Basetle i wiolonczele w miejsce 2 rs. po rs. 1 od sztuki. 7. Arfy w miejsce po rs. 25 po rs. 10 od sztuki. 8. Smyczki po 20 kop: od funta, zamiast po 20 kop: od sztuki. 9. Szkła optyczne palące, przy przywozie do portów Baltyckich i morza Białego po rs. 1 k. 50, a przy przywozie lądem do południowych portów po rs. 1 od puda. 10 Struny muzyczne baranie i jedwabne, zamiast po 30 po 20 kop: od funta. 11. Sieci rybackie po kop: 40 od puda, na równi z linami i powrozami. 12. Szale, chustki, szarfy i pasy tureckie i kaszmirskie po rs. 4 od funta w miejsce 30% od wartości. C) Broń i przyrządy wojenne, miedziane i stalowe, odnieść do pozycji o takiejże broni i przyrządach lanych i żelaznych do wchodu zakazanych. II. W portach Czarnomorskich Kraju Zakaukazkiego obłożyć cłem: 1. Jedwab przędzony, tudzież rozkręcony na wątek i osnowe, założone osnowy, przędzę z bour-de-soie i wszelką przędzę z sierści i puchu po rs. 4 kop. 50 od puda w miejscu dotychczasowych 6 rs. 2) Papier do pisania i wszelki papier podchodzący pod pozycję 202 taryfy z roku 1857 w miejsce 6 rubli sr. po

rs. 5 kop. 50 od puda. 3) wyroby szklanne wyszczególnione w pozycji 206 tejże taryfy w miejsce 10 rs. po rs. 9k. 50 od puda. 4) przedmioty porcelanowe do ozdeby pokoi z malowaniami, pozłotą i ozdobami bronzowemi w miejce 24 rs. po rs. 23 k. 50 od puda. 5) Skóry lisie w miejsce 40 kop. od funta, po 12 rs. 50 kop. od puda i 6) zapałki po rs. 1 kop. 50 od puda brutto i III. Pozostawić Ministrowi Finansów wniesienie do nowego wydania Taryffy Ogólnej Celnej do handlu Europejskiego wyżej wyszczególnione zmiany i następnie poczynić odpowiednie rozporządzenia do wydania poprawionej tejże taryffy. ad 3) Ukaz Rządzącego Senatu w dniu 25 Czerwca 1865 r. 1. Ministrowi Finansów nadaje się prawo dozwalanie w główniejszych komorach do handlu Europejskiego składu na nieograniczony termin towarów zagranicznych z zachowaniem przytem następujących przepisów: a) oprócz ustanowionego poboru za skład; wszelkie towary zostające na składzie więcej jak rok jeden, podlegają opłacie pół procentu na miesiąc od rubla cła, za cały czas zostawania na składzie nad rok jeden; b) pobór za skład towarów w zabudowaniach komory, tudzież opłaty półprocentów odbywają się corocznie, poczynając pobór opłaty składowego za pierwszy rok po upływie onego a $\frac{1}{2}$% poboru, za drugi rok po upływie takowego od czasu złożenia towarów na skład, przytem jeżeli czas, za który winny pobrane być opłaty składowego i pół procentu nie czyni całego roku, to pierwszy oblicza się na zasadzie szczegółowych przepisów o poborze składowego, a drugi podług czasu, po pół procentu za każdy miesiąc, licząc każdy nie cały miesiąc za całkowity: C. W razie niewniesienia przez właścicieli towarów na żądanie przypadających od nich na zasadzie poprzedniego punktu pieniędzy sprzedaje się przez licytację, albo wszystek towar, albo część onego, bacząc na to, ile potrzeba na pokrycie należności i z otrzymanych pieniędzy, po zaspokojeniu wydatków poniesionych przy sprzedaży przez Skarb potrącają się tak przypadające od całej partji pieniądze składowe i pół procenta, jakoteż cło i inne należności przypadające właściwie od tej części towaru, która sprzedaną została. D. Wrazie jeżeli po zaspokojeniu wszystkich tych należności, okaże się jaka pozostałość, to takowa zwraca się właścicielowi towaru, jeżeli zaś po sprzedaży całej partji towaru, albo pozostałej na składzie po poprzednich sprzedażach, części onego otrzymana summa nie pokryje wszystkich przypadających od towaru Skarbowi należności, to po zaspokojeniu wydatków sprzedaży tudzież przypadających od towaru pieniędzy składowych i pół procentów, brakująca część umarza się i 2. Komory nie mające prawa nieograniczonego składu wrazie sprzedaży towarów przez licytację za niewniesienie w przepisanych terminach przypadającego od nich cła, postępować mają podług przepisu wyłożonego w poprzednim artykule; ad 4. Wyciąg z Najwyższego Postanowienia z d. 28 Czerwca 1865 r. oznajmionego w odezwie Ministra Skarbu do Namiestnika Królestwa z d. 8 Listopada Nr 5878. Od gałganów wywożonych za granicę przez komorę Wierzbołów jakoteż przez inne komory położone na granicy Królestwa Polskiego, pobierać cło w takiej wysokości jaka ustanowioną została Najwyżej w d. 13 Kwietnia 1864 roku zatwierdzonem zdaniem Rady Państwa, o poborze cła od gałganów wywożonych przez zachodnią lądową granicę Cesarstwa to jest po kop. 30 od puda. ad 5. Wyciąg z Najwyżej zatwierdzonego w d. 18 Października 1863 zdania Rady Państwa. Przywożone z zagranicy w prostych flaszkach wody spirytusowe pachnące kolońską, alpejską, węgierską i melisową przepuszczać za opłatą cła po rs. 6 od puda czyli po k. 15 od funta brutto.

(Dz: Warsz:)

— We Czwartek 6 (18) b. m., jako w dzień Trzech Króli (v. s.) odbędzie się w Zamku o godzinie 11-ej, Nabożeństwo z święceniem wody, na którem znajdować się mają Jenerałowie, Sztabs i Ober-Oficerowie i klasowi Urzędnicy wydziału wojskowego, a po ukończeniu, którego nastąpi poświęcenie sztandarów u brzegu Wisły, pod czas zaś zanurzenia Krzyża Św., dane będzie 101 wystrzałów. (D. War.)

— Przyjechał do Warszawy: JWX. *Juszyński*, Biskup Djecezji Sandomierskiej, z Sandomierza; — wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Semeka*, do Płocka; Jenerał-Major *Rozwadowski*, do Nowogieorgiewska.

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem*, podaje do wiadomości Kollektorów i Osób interessowanych, iż ciągnienie 1ej Klassy 106ej Loterji Klassycznej, stosownie do § 5° przepisów i Objaśnień Planu, rozpoczętem zostanie dnia 26 Stycznia (7 Lutego) b. r. o godzinie 10ej z rana, w dniu zaś poprzedzającym, to jest 25 Stycznia (6 Lutego) t. r. o godzinie 9ej z rana odbywać się będzie w Sali Ciągnień Loterji; publicznie, w obecności Osób od Rządu na ten cel wyznaczonych, wliczenie w koło 23,500 Numerów Loterję 106tą składających. Jeżeliby więc kto z obecnych przy tej czynności, posiadając przy sobie los zakupiony, chciał przekonać się czyli jego Numer do wliczenia w koło jest przygotowany, może w koleji tego sta, — z którego los przypada, przed rozpoczęciem wliczenia, mianowicie od godziny 9ej do 11ej zażądać nietylko okazania takowego Numeru, ale nadto przeliczenia całej setki, co nikomu odmówionem nie będzie. — Naczelnik Urzędu *Loeschern*. — Sekretarz Urzędu *J. K. Noiński*. (D. War.)

— Podzielamy się z czytelnikami pisma naszego, wiadomością jaką nam Gazeta Handlowa w Numerze 7 podaje, jako w przedmiocie interesującym ogół miasta, a szczególniej ubogą klassę ludności, dla której chleb bywa częstokroć jedynem pożywieniem. Oto przy młynie parowym przy ulicy Leszno, w okolicy Wolskich Rogatek, urządzoną jest nowa parowa piekarnia na obszerną skalę, wypiekać mająca 30 do 40 tysięcy funtów dziennie. Otworzenie podobnej piekarni w Warszawie, bez wątpienia, przez obudzenie konkurencji, wpłynie na ulepszenie wypieku i obniżenie ceny onego; ku czemu piekarnia ta posiadać będzie potrzebne warunki, raz dla tego, że urządzoną jest przy młynie parowym, mogącym przerobić na mąkę 400,000 korcy zboża; rocznie powtóre że wpunkcie miasta, gdzie targi zbożowe mają być ulokowane. Mają więc możność tańszego nabycia surowego produktu (zaoszczędzi bowiem wydatku na koszta transportu ziarna z odległego targu do swego zakładu), będzie mogła obniżyć cenę pieczywa. Pragnęlibyśmy też nie czekać długo na otworzenie rzeczonej piekarni na Lesznie, a jako pomocniczego środka dla usłużenia biednej klasie ludności, na przeniesienie w te strony targu z Grzybowa, co zresztą, w obec tylolicznych debatów publicznych, uważamy za przedmiot przesądzony już na korzyść pomienionej części miasta.

— O ile nam wiadomo, *Warszawskie* Obserwatorjum, w razie przeprowadzenia doń drutu telegraficznego, chętnieby przesyłało do miasta dokładne daty dzienne z obserwacji termometrycznych i barometrycznych, któreby w danym punkcie miasta, ku publicznej wygodzie wystawiane być mogły. Co do przepowiedni barometrycznych, tak często zawodnych, już to w naturze ludzkiej spoczywa ta chęć przewidywania rzeczy przyszłych, która jest rodzoną siostrą owej niecierpliwości „o jutro." Tak to studentowi pilno skończyć szkoły, kochankowi doczekać

dnia szlubu, a gastronomowi frykasy proszonego obiadu, śnią się przez trzy nocy naprzód. Po co ten pospiech? czas goni, ścigać go nietrzeba, a z resztą cóż za owoce owej niecierpliwości? po szczęśliwem życiu szkolnem, nastaje życie zabiegów i kłopotów, po lukullusowskim obiedzie, idzie *oleum ricini*, po słońcu deszcz, po zielonych liściach suche konary, po młodości łysina, po złoconych salonach często poddasze, a po szlubie!!. ale to nie rzecz barometru!—

— Wiadomo jest, że przy zbliżającej się burzy na morzu, wierzchołki masztów opromienione są niekiedy jakby aureolą elektryczności. Opisują teraz gazety zagraniczne podobne zjawisko, które się zdarzyło na okręcie *Cardigan*, żeglującym do Przylądka Dobrej nadziei, ale w daleko wyższem jak zwykle natężeniu, albowiem płomyki znacznych rozmiarów przeskakiwały z masztu na maszt i to z wyraźnym szelestem. U nas, Xiądz Tomasz Treter, opisując Peregrynacją czyli Pielgrzymkę do Ziemi Śtej, odbytą w r. 1582, przez Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, Xięcia na Ołyce i Nieświerzu, powiada, że „*Wielu to w ostatniem niebezpieczeństwie furyującego morza widziało*". Treter nazywa to zjawisko ogniem Śgo Germana. „Powiadają majtkowie", dodaje on, „że gdy się dwa takie ognie ukażą, to są spektra abo szatanowie; ci zaś to mówili, co za takiemi przypadkami byli na okręciech, które się natenczas rozbijały".

— Za onegdaj, przybył do Warszawy uczony Professor i Naturalista, Autoni *Waga*, przywożąc z sobą drogocenne dla nauki nabytki w owadach, zebranych tak w górach Pirenejskich i na półwyspie Włoskim jak również w Krymie i w niektórych Guberniach południowych Cesarstwa.

— (A. N.) W tych dniach krążyły nad Wisłą dwie wielkie *Mewy* u nas pospolicie morskiemi *Wronami* zwane. Mniej baczni, widząc białe ich ubarwienie obok czarnych skrzydeł, wzięli je za bociany. Nic w tem dziwnego że zajść mogła pomyłka, co do *Wrony*, bo przecież i ludowa piosnka powiada:

Z tamtej strony Wisły, kąpała się Wrona
A nasz Jasio myślał, że to jego żona.

Z resztą, nieulega wątpliwości, że bocian któryby o tej porze u nas się pojawił, musiałby przy zupełnym braku odpowiedniego dla się pożywienia, w przeciągu dni parę zdychać.

— *Folichon Quadrille* przez Straussa, grywane przez orkiestrę Lewandowskiego, wyjdą wkrótce nakładem Józefa Kaufmanna, Krak:-Przedm: Ner 442. W tejże xięgarni nabyć można polkę Lewandowskiego. pod tyt: *L'Invitation a la Danse.*

— W ciągu ubiegłego roku w Teatrach Warszawskich wystawiono: trzy nowe opery „Lara" *Maillarta*, „Dziesięć Cór" *Souppego* i „Straszny dwór" *Moniuszki*, 13 nowych komedji, z tych trzy oryginalne: „Porządni ludzie" *Chęcińskiego*, „Punkt i dwukropek" J. S. *Jasińskiego*, „Sztuka i handel" *Kaszewskiego* i 10 tłomaczonych: Loża na operę, Przysięga Horacego, Pożar w Klasztorze, Ćwiartka papieru, Morderca, Miłość urojona, Popielnica, Separacja, Męki Tantala, 37 sous P. Montaudoin. Wznowiono 2 oper „Lunatyczka" i Napój miłosny", 3 drammata „Narcyz, Pani Kasztelanowa i Okno na pierwszem piętrze, 15 komedji, z tych 5 oryginalnych": „Stara romantyczka" *Augustowskiego*, „Panna Mężatka" *Korzeniowskiego*, „Pan Geldhab" *Fredry*, „Pierwej Mama" *Korzeniowskiego*, i „Chłopi Arystokraci" *Anczyca*. W ogóle zatem wystawiono oper i dzieł dramatycznych nowych i wznowionych 36.

— Do liczby okazałych sklepów, jakiemi w tych czasach przyozdobiło się Krakowskie-Przedmieście, począwszy od rogu ulicy Królewskiej ku Nowemu Światu, przybył od kilku tygodni jeden, który tak pod względem swojego urządzenia, jakoteż zasobności, pożyteczności i gustu nagromadzonych w nim towarów, zasługuje na wzmiankę. Mówiemy tu o *Składzie Materjałów piśmiennych, Rysunkowych i wyrobów Galanteryjnych* Pana *J. Lewińskiego*, istniejącym w domu Grodzickiego, w tem samem miejscu, gdzie przez kilka lat utrzymywał się podobny Magazyn Schertzmana, który przed niedawnym czasem ostatecznie wyprzedał się. P. Lewiński oparł swój interes na zupełnie nowych towarach, i doboru ich dopełnił ze znajomością rzeczy i smakiem niepospolitym, a to z taką obfitością, że w jego handlu nikt zapewne na próżno szukać nie będzie przedmiotów, jakikolwiek związek z nim mających. Obok tego uderza każdego kupującego w tym sklepie nadzwyczajna przystępność cen, o wiele niższa od praktykowanych we wszystkich innych podobnych Zakładach; papieru listowego np. z cyframi kolorowemi, wiązanemi, tyle teraz modnemi, kosztuje 100 arkuszy i 50 kopert rs. 2, tak iż Magazyn ten polecić możemy wszystkim, którzy obok elegancji i dobroci towarów żądają także ich taniości.

— Paniom mieszkającym w pobliżu ulicy Czystej a drobnych sprawunków potrzebującym, przypominamy, że natej właśnie ulicy w domu P. Bauerfeinda jest sklep Pani Reich, w którym nietylko różnych drobiazgów do robót damskich, ale także ubrań gotowych i materjałów do nich po cenach przystępnych nabyć można. Obok tego uprzejma właścicielka podejmuje się różnych robót damskich. a nawet prania kołnierzyków negliżyków i t. p., Radziemy Paniom aby przechodząc koło tego sklepu nie omijały go, a przekonać się chciały o prawdzie naszych słów.

— (Art: n.) Nie raz podróżni z prowincji do stolicy dla zakupu towarów kolonjalnych przybywający, a nie mający miejscowych stosunków, nie wiedzą gdzie udać się po zakupy takowych, a mianowicie w jakich składach dobroć artykułów i umiarkowane ceny w parze idą, zwłaszcza, że choć często wyczytujemy w anonsach gazet tutejszych panegiryki i szumne ogłoszenia o podobnych składach, takowym wszakże nie zawsze dowierzać można. Chcąc jednak oddać hołd prawdzie, mam sobie za powinność publicznie wyznać, że od lat wielu przybywając do Warszawy za zakupem towarów kolonjalnych, wielkie i doborowe zapasy cukru i herbaty aromatycznej wróżnorodnych gatunkach i po nader przystępnych cenach znajdowałem zawsze w składzie P. Edw: Hering, na Krak:-Przedm:, dość wspomnieć. że cukier piękny rafinowany, w głowach kop: 19 za funt płaciłem. Te więc kilka słów w interesie kupującej Publiczności, umieścić czuję się w obowiązku.— Alexander G... Kupiec i Obywatel z Łowickiego.

— W dniu 15 b. m., o godz: 8ej wieczorem, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie ś. p. Cypryan *Zaborowski*, Tajny Radca Senator, Radca Stanu Królestwa, Kawaler wielu Orderów, w wieku lat 66. Pozostała Wdowa wraz z Synami i Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w Kościele po-*Kapucyńskim*, w dniu jutrzejszym o godzinie 11tej z rana odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski w tymże dniu o godzinie 4tej po południu. (810.)

— W dniu 19 b. m., jako w piątą rocznicę smutną i bolesną skonu ś. p. Michała *Rudzkiego*, b. Dziedzica dóbr Goworczowa, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej rano; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza się. (516.)

— Jutro w Kościele po-*Paulińskim*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Marcelego *Placzkowskiego*, oraz Ojca jego; na które, pozostała Żona z Córką, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (811.)

— Napoleon *Nawrocki*, b. Poborca Kassy Powiatu Marjampolskiego, mając lat 60 wieku, w dniu 10 b. m. w m. Kalwarji życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, w dniu jutrzejszym o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbyć się mające. (793.)

— Ś. p. Marcjanna z Jarzębskich *Kwaśniewska*, Wdowa, Emerytka, przeżywszy lat 76, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długich i dotkliwych cierpieniach, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostali w głębokim smutku Synowie, Synowa z Wnukiem i Córka z Zięciem, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy w tymże Kościele w dniu 19 b. m. w Piątek, o godz: 11tej z rana odbyć się mające. (751.)

— Dnia 16 b. m. opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył doczesne życie, przeżywszy lat 61, Lorenc *Kugler*, Majster Tokarski. W nieutulonym żalu pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok jego, w dniu jutrzejszym o godz: 2giej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (800.)

— Wtych dniach zmarł w Warszawie ś. p. Onufry *Polakiewicz* b. Professor Emeryt, w wieku lat 43.

— Dnia 21 z. m. we wsi dziedzicznej Włostowie, Powiat Łęczycki, zmarł ś. p. Leopold *Skwarski* w wieku lat 30.

— W m. Lipnie w d. 8 b. m. i r., zmarł tamtejszy Obywatel ś. p. *Domagalski*.

— W dniu 11tym b. m., po Nabożeństwie żałobnem, celebrowanem przez JEx. Hr: *Łubieńskiego*, Biskupa Augustowskiego, złożone zostały w podziemiach Kościoła Śgo Krzyża, zanim do rodzinnego grobu we wsi Waniewie, Powiecie Tykocińskim, przeniesione zostaną, zwłoki zmarłego w dniu 7mym b. m. Stefana Rostworowskiego, b. Podpułkownika b. W. P., b. Marszałka Szlachty Gubernji Augustowskiej, Kawalera Orderu legji honorowej i medalu Śtej Heleny. Dla wielu rodzin krajowych z rodziną Rostworowskich, węzłami krwi i powinowactwa połączonych, dla licznych Przyjaciół, Sąsiadów i spół-obywateli, zgon ten nieudaną przyniósł żałobę. Ś. p. Stefan *Rostworowski*, urodził się dnia 2go Września 1788 roku, we wsi Prażmowie, w ziemi Czerskiej. Dnia 1go Stycznia 1808 r., przeszedł z wojska Austrjackiego w stopniu Porucznika do 11go pułku jazdy Xięztwa Warszawskiego; w r. 1810 postąpił na Kapitana, w roku 1812 został Szefem Szwadronu w 19tym pułku jazdy Litewskiej, a w r. 1817 Majorem w 1szym pułku strzelców konnych. Odbył kampanie w latach 1809, 1812, 1813 i 1814. Był w bitwach, pod Wagram, Ratyzboną, Mirem, Romanowem, Możajskiem, nad Berezyną i w oblężeniu Hamburga. Opuściwszy służbę wojskową, osiadł w dobrach Kowaleszczyźnie, Pcie Łomżyńskim i poświęcił się rodzinie i gospodarstwu wiejskiemu. Śmierć ukochanej małżonki, nie pozwoliła mu długo cieszyć się tem cichem szczęściem domowem, nieupadł wszakże na duchu, a poddając się Wyrokom PRZEDWIECZNEGO, całe swe szczęście złożył w synach, którym cały się poświęcał, on był im nietylko ojcem, ale matką, niańką i najpierwszym nauczycielem, a potem jedynym najzaufańszym przyjacielem. Nie rozłączał się z niemi nigdy i doczekał też tej pociechy, że otoczony ich i synowych najczulszemi staraniami i wnucząt pieszczotami, kończył dni sprawiedliwego żywota. Od obowiązków rodzinnych, od zajęć gospodarskich, przez lat kilka odrywać się musiał dla pełnienia zaszczytnych obowiązków Obywatelskich, Marszałka Szlachty Gubernji Augustowskiej, do których z Woli NAJWYŻSZEJ powołany został. Dla słabości zdrowia wszakże, w parę lat obowiązki te opuścił, a zajęcia gospodarskie złożył na synów. Ś. p. *Rostworowski*, łączył w sobie wszelkie przymioty żołnierza i cnoty obywatela, dla tego dom jego miłym był zawsze niewypowiedzianie dla wszystkich, co go mieli szczęście nawiedzać. Kto raz wstąpił w te gościnne progi, niechętnie się z niemi rozstawał, unosząc na zawsze błogie wspomnienie uprzejmej gościnności i doznanych względów. Mąż, Ojciec rzadki, Sąsiad pełen życzliwości, Żołnierz i Urzędnik prawy, Pan wyrozumiały; ś. p. *Rostworowski* wzorem był honoru, delikatności i sumienności.

— Zmarły w d. 14 b. m. powszechnie znany w Warszawie obywatel, o którego skonie donieśliśmy, ś. p. Antoni *Anderlini*, był rodem Medjolańczyk; służył w wojsku Francuzkiem a w czasie wojny 1812 r. chory pozostał w Warszawie, zkąd już niewydalał się i wkrótce tu ożeniony, przez długi czas utrzymywał restaurację na Bielanach, a następnie przez lat wiele w Jabłonnie.

— *Pocztamt Warszawski.* — W jednej ze skrzynek Pocztowych do listów znaleziono pewną ilość kuponów od Listów Zastawnych, które za udowodnieniem własności można odebrać z Kancellarji Pocztamtu Warszawskiego. — Pomocnik Dyrektora Poczt, *Freygang*. Za Sekretarza, *Z. Wodziński*. (D. W.)

— Wczoraj o godz: 6ej po południu, w Kaplicy PANA JEZUSA, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, zawartym został związek małżeński pomiędzy Panem Włodzimierzem Przysieckim, Podleśniczym Straży Kossowo, w Leśnictwie

Zakroczym, z Panną Włodzimirą-Lucyną Piotrowską, córką WW. Karola i Emilji z Stankowskich małżonków Piotrowskich, właścicieli dóbr Skwary w Powiecie i Okręgu Płockim położonych. Błogosławił młodej parze po stosownej przemowie, JX. Ignacy Dudrewicz, Sekretarz Konsystorza Warszawskiego.

— W przyszłą Niedzielę, dnia 21go b. m., o godzinie 1ej z południa, odbędzie się w sali Auli Szkoły Głównej, druga prelekcja publiczna Prof: *Lewestama*. Biletów nabyć można: pojedynczych, po cenie kop: 30, zaś abonamentowych na wszystkie prelekcje, do krzeseł numerowanych za rs. 3, w xięgarniach PP. Sennewalda, Hösicka, Gebethnera i Wolffa, oraz Maurycego Orgelbranda, jako też w sam dzień prelekcji, od godziny 11tej z rana, w Kassie przy wejściu.

— Przy drugiem losowaniu 5% pożyczki premiowej wewnętrznej w *Petersburgu 15 Stycznia*, wyszły następujące wygrane: Ser: 12,750 Nr 47 na rs. 200,000; Ser. 2,044 Nr 20 rs. 75,000; Ser. 7,735 Nr 42 na rs. 40,000; Ser. 829 Nr 32 na rs. 25,000; Ser. 271 Nr 44 Ser. 18,355 Nr 23 i Ser. 4,206 Nr 35 po rs. 10,000; Ser. 9,030 Nr 9, Ser. 4,053 Nr 43, Ser. 4,714 Nr 24, Ser. 9,163 Nr 22 i Ser. 6,455 Nr 41, po rs. 8,000. (Gaz. Handl.)

— W dniu 20 b. m. w przyszłą Sobotę będzie miał miejsce w lokalu Towarzystwa „Harmonii“ wieczór tańcujący, dla Członkow oraz osób przez tychże wprowadzonych. Bilety wydawane są codziennie od 2ej do 4ej po południu w lokalu Towarzystwa przy ulicy Długiej, do włącznie dnia 20 t. m. Przy wejściu na wieczor, bilety sprzedawane nie będą.

— Pan Władysław *Rittendorff* Budowniczy Teatrów Warszawskich powrócił z zagranicy.

— W wczorajszem przedstawieniu „Orfeusza w Piekle“ Pani *Dowiakowska* z wielkiem powodzeniem przedstawiła rolę Eurydyki.

— W Wilnie majster Ślusarski Śliwiński, wynalazł nowy przyrząd zastępujący miejsce dzwonka przy drzwiach. Sprężyna wprowadza w ruch młotek przyrządu, który łączy się z klamką przy zamku. Każdy wchodzący oznajmia tym sposobem swe wejście dwukrotnem uderzeniem młotka. Nikt wejść po cichu niemoże, a mieszkający są wolni od dźwięku zwyczajnego dzwonka.

— Jutro w Dolinie Szwajcarskiej trzecie wystąpienie P. Charles Bernarda Fiegl, młodzieńca 14sto-letniego, tancerza bez nogi, który tańczyć będzie: 1) Taniec Hiszpański Bolero, z kastanietami i płaszczem; 2) Polkę; 3) Majtek, taniec Angielski; Burza, Modlitwa i Musztra ogniowa; cena miejsc zniżona, miejsce numerowane kop: 50, wejście do sali kop: 30, początek o godzinie 5½.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. — Kurjer z San-Francisco podaje korrespondencją z Mexyku otrzymaną, że Porfirio Diaz, który przed niejakim czasem uszedł z niewoli z Puebla, znowu schwytany został po porażce Juaristów pod Santa-Anna i Amatlan i rozstrzelany wraz z Jenerałami Arbeaga, Salazar i Fronerso. Taż korrespondencja zapewnia, że stary Alvarez, za otrzymaniem wiadomości o tem rozkazał, aby nadal nie dawano pardonu żadnemu Francuzowi ani Jenerałowi wojsk Cesarza Maxymiljana. — Niektóre z dzienników głoszą, iż celem podróży Pana Seward jest między innemi zawarcie układu, mocą którego Stany Zjednoczone uznają Cesarstwo Mexykańskie za ustąpienie im niektórych prowincji, a między temi Sonory i Niższej Kalifornji nader bogatych w płody mineralne.— Inni zapewniają, że Pan Seward pragnie się widzieć z byłym Prezydentem Santa-Anna. *(Nord.)*

ANGLJA. *Londyn 11go Stycznia.* — Silna zamieć śnieżna, trwająca tu zeszłej nocy aż do rana, zasypała ulice miasta i uczyniła je prawie niepodobnemi do przebycia. Komunikacje telegraficzne także w wielu kierunkach wstrzymane zostały, skutkiem zerwania się drutów. — Na wczorajszej Radzie Ministerjalnej, Hrabia Russel, jak zapewnia dziennik „Star“ przedstawił Gabinetowi zarys projektowanego przez siebie bilu reformy. Niektórzy utrzymują, że bil ów nie napotka zbyt silnej oppozycji w Izbie niższej. *(Schl.Ztg.)*

FRANCJA. *Paryż, 12go Stycznia.* — Kwestja Mexykańska znowu tu występuje na pierwszy plan, tak że po niej idzie dopiero powstanie w Hiszpanji. Cesarz wspomina o niej zwykle przy wszystkich rozmowach swych z osobami politycznemi, ale zachowuje najzupełniejsze milczenie co do sposobu zamierzonego rozwiązania tej kwestji. Zdaje się nawet, że nic stanowczego nie wspomni w swej mowie tronowej, chociaż wszyscy Ministrowie doradzają mu chwycenia się innej polityki w tej sprawie. W ogóle członkowie Gabinetu Francuzkiego są za wycofaniem jak najspieszniejszem wojsk z Mexyku.—Słychać, że w Ministerstwie Sprawiedliwości rozstrząsają obecnie projekt dość ważnej reformy. Rzecz chodzi o to, iżby nadal władza udzielania dziennikom ostrzeżeń odjętą była pojedynczym Ministrom, a pozostawiona Radzie Stanu w ogólnem jej zebraniu, tak iżby nadal Ministrowie wnioski swe wymotywowane składali Radzie, a ta dopiero wydawać będzie decyzję, czy ostrzeżenie ma nastąpić lub nie.—Zdaje się że dzienniki dobrzeby przyjęły podobną reformę.—Zapewniają, że Sekretarz poselstwa Francuzkiego z Washingtonu, bawiący tu już od miesiąca, wraca do Ameryki. Wiezie on Panu Montholon instrukcje, zalecające największą ogłędność w stosunkach z Gabinetem Washingtońskim.—Wczoraj odbyło się wielkie polowanie w lesie Villemare l'Etang. Brali w niem udział: Cesarz, Cesarzowa, Xięztwo Hohenzollern, Xięztwo Metternich, P. Fould i wiele innych osób. Tegoż samego dnia Xiążę Napoleon polował w lesie Fontainebleau. Zaprosił on Pana Nigra. Mimo pojednania wyglądało to na protestację.—Krążą wieści, że Xiążę Napoleon nie obejmie napowrót Prezesostwa Komitetu Wystawy Powszechnej i że obowiązki te powierzone zostaną Xięciu Lucjanowi Bonaparte, mającemu przy tej sposobności otrzymać tytuł J.C. Wysokości. — Zdaje się że chęć oszczędności przyspieszy rozwiązanie kwestji aresztu za długi; i to na korzyść mieszkańców Clichy. Gmach ten, czyli więzienie warte jest 5 miljon. fr., oprócz tego wydatkuje depart. Sekwany na utrzymanie 100,000 fr.; tak że w ogóle poświęca się rocznie do 350,000 fr. dla odzyskania przeciętnie około 245,000 fr. dla dość dwójznacznych wierzycieli. W ogóle rozwiązanie to nie odpowiada celowi. *(Ind. Bel.)*

— Rozmaitości. Piszą z Hamburga, że w Listopadzie r. z. wypłynęły z tamtąd dwa parowe i 8 żaglowych okrętów z 3,935 wychodźcami wprost do Nowego Yorku, zaś pośrednio przez różnych expedytorów wyexpedjowano ztąd 407 osób przez Hull i Liwerpool, także do Nowego Yorku. Już zeszłej wiosny liczba wychodźców z zachodniej części Xięztw Nadelbańskich do Australji i Ameryki Północnej, była większą niż w latach poprzednich. Chęć do wychodztwa, zdaje się powiększać. To tylko pewna, że strony nasze zachodnie w ciągu roku a może i pół roku doznają znacznego ubytku w swoich mieszkaniach. Dotąd wielu z nich wstrzymuje od porzucenia ojczyzny, posiadany jaki taki majątek nieruchomy, albo brak zupełny środków do podróży. — W czasie ostatniej wiosny przez P. W., Budowniczego, wybudowany został w Berlinie, przy ulicy Kowalskiej (Schmidt-Strasse) pod Numerem 30 i 31 dom 4ro-piętrowy. W ciągu lata, Budowniczy W. wyjechał za granicę i od tego czasu dom ten łupkiem pokryty, stoi niewykończony. Sutereny zamieszkał był piekarz i dobrze mu się tam wiodło, ale od czasu zniknięcia Pana W., nie wiedząc kto jest jego gospodarzem i będąc co noc niepokojonym od licznej hałastry, zwolna wyniósł się z niego cichaczem bez meldowania. Od tego czasu dom ten stoi otwarty na oścież, szyby powybijane i nakoniec policja widziała się zniewoloną zarządzić poszukiwania, bo usadowiła się w nim była banda złodziei wychodzących przez dach na sąsiedzkie domy i tam wycieczki swoje robiących. — „Powiedz mi Panie Pafnucy, gdzie pomarańcze rosną?" „We Włoszech." „A gdzie to Włochy?" „Gdzie pomarańcze rosną."

Szarada.

Wszystek czy to spoczywa, czy przy ciężkiej pracy,
Słyszy was *pierwsi drudzy* rozkoszni śpiewacy!
A widząc wasze życie, radość, zalecanki,
Drugie także o szczęściu przy boku kochanki!
O wzajemnych uczuciach, węzłach połączenia...
Cóż kiedy z tej ułudnej gorączki marzenia,
Która nieraz jedynem szczęściem jest na świecie,
Czas, zbyt prędko swym chłodem ludzi *pierwsze trzecie.*
(Zeszła Szarada: *Bajadery.*)

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

— **Przegląd Katolicki,** Ner 1, wyszedł z druku i zawiera: Rzymskie katakumby; Xiądz Alban Stoltz; Uwagi nad życiem JEZUSA; Korespondencje z Płocka; Kronika: Bibljografja: Odpowiedź Redakcji.

— **Kółko Domowe** wyszło z druku na pierwszą połowę Stycznia i zawiera: Pustynia, wiersz A. E. Odyńca (z drzeworytem); Horoswita, pierwsza autorka dramatyczna z XIIIgo wieku, przez Lucjana Siemieńskiego; O grzeczności, opowiadanie pewnej Damy, przez Gabrjelę z G. Puzyninę; Napad Tatarów na Opatów, przez A. z Ch: Borkowską (z drzeworytem); Korrespondencja Michała Mniszcha Marszałka W. K., znajdująca się w Archiwum Wiszniowieckim, przez W. Wróblewskiego (Koronowicza); Wiadomości literackie; Przytem: Dodatek o ubiorach; Lalka do wycierania piór, (z drzewor:); O szkółkach ogrodniczych, przez J. Poznańskiego, ogrodnika z zakładu braci Hozer (dalszy ciąg); Oraz tablica rysunków do haftu.

— **Gazeta Rolnicza,** Nr 1, wyszedł z druku i zawiera: Żydzi jako rolnicy, przez Seweryna Korowaj, Matelickiego; Czem człowiek żyje (podług Szlejdena), przez Juljana Kurtza; Brona do włóczenia i oczyszczania z chwastów posiewów rzędowych (z ryciną), przez Zygmunta Jaroszewskiego; Korrespondencje gospodarskie: z Wrocławia, przez J. M. Fritza; z Wilna, przez Mścisława Kamińskiego; Przegląd rolniczy; Nowiny gospodarskie; W odcinku, Podróż agronomiczna nad Wołgę, przez Andrzeja Mazura.— **Gazeta Rolnicza** w 1866 roku wychodzić będzie i kosztuje wraz z dodatkami, na stacjach pocztowych kwartalnie rs. 1.

— **Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego,** ostatni poszyt za rok 1865, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Rogowicz, przypadek gynekologiczny; Minkiewicz, o operacjach przeciwko żylakom; Malcz, cholera, jej istota i leczenie (dokończenie); Janikowski, Materjały do dziejów hygieny i policji lekarskiej w Polsce; Kulski, Kronika Lekarska zagraniczna; Czynności Tstwa Lekarskiego Warszawskiego.

— **Rodzina,** Nr 2, wyszedł z druku i zawiera: Rodzina w pierwotnym swym rozwoju (dokończenie), przez Ignacego Zenowicza; Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (dalszy ciąg), przez Felicję W.; Opowiadanie z piosnek leśnych i ulicznych Wiktora Hugo, przełożył Wł: S.; Smutna, wiersz, przez Liljanę; Syn dorobkiewicza, powiastka (dalszy ciąg), przez Sewerynę z Zochowskich D.; O przedstawieniach amatorskich, przez Alexandra Makowieckiego; Rozmaitości; Studenci Polacy w Dorpacie; Szkoła ludowa w Korytnickiej-Woli; Prelekcje Doktora Wisłockiego; Szkoły elementarne w Ameryce Północnej; Szkoły elementarne w Paryżu.

— **Tygodnik Mód,** Ner 2, wyszedł z druku i zawiera: Ibrahim i Roksolana, obrazek historyczny z czasów Sułtana Solimana; Piosnka pastusza, wiersz Jana Prusinowskiego; Pogadanka tygodniowa; O ubiorach; Korrespondencja z Paryża, Seweryny D.; Nowości zagraniczne; Opis deseni szydełkowych na drutach i krzyżową robotą; Przepisy kuchenne; Korrespondencja: W dodatku, powieść Gabrjela, szkic obyczajowy oryginalnie napisany (dalszy ciąg). Do tego numeru dołączony arkusz z wzorami: serwety szydełkowej, sakiewki, kapciucha i rozmaitych robót włóczkowych.

— **Zorza,** Nr 2, wyszedł z druku i zawiera: Nie samym chlebem człowiek żyje; Pogadanka o świecie i o wszystkich rzeczach, które na nim są; wiersz Bodaj wasł; Wiele rzemiosł a w końcu żebractwo; Historja o szewcu Herostracie; Ważniejsze zdarzenia; Tyfus u bydła rogatego i Zagadka.

— **Goniec** Nr 2gi, wyszedł z druku i zawiera: O znaczeniu renty gruntowej i kapitału w rolnictwie, przez Zyg. Jaroszewskiego; Polowanie za pomocą latawca (z ryciną); O stosunku naszej produkcji rolnej do handlu między narodowego, przez Zygmunta Jaroszewskiego (dokończenie); Korrespondencja; Rozmaitości; Handel. W odcinku: Puszcze i knieje Podgórskie w wiekach średnich, przez Szczęsnego Morawskiego.

— **Kmiotek,** Ner 2, wyszedł z druku i zawiera: Jakim sposobem bez wielkiego kosztu można przyrabiać dostatku; O morzu; Prożeszownik.

— W Xięgarni **H. Planet** przy ulicy Nowiniarskiej pod filarami Ner 6, nabyć można po cenie zniżonej xiążki następujące: Biblja Wujka, Lwów 3 tomy, z rs. 7 k. 50, na rs. 2; Galerja najświeższa portretów Radziwiłłowskich, przez Edwarda Kotłubaja, opisana historycznie, z drzeworytami, z rs. 7 k. 50, na rs. 1 k. 80; Życie Janusza Radziwiłła, przez Edwarda Kotłubaja, z rs. 2 k. 25, na k. 60; Xiążka młodej Chrześcijanki po polsku i po francuzku, 2 tomy, z rs. 2 na k. 50; Xiążka Kobiety Chrześcjanki, z rs. 1 k. 20, na k. 30; Świat Dziecięcy. czyli zbiór nauczek, powiastek i wierszyków, przez Nowosielskiego 4 tomy, z rs. 2 k. 40, na k. 50; Komedje Niemojewskiego z rs. 1, na k. 20; Obrona Sokołowa, śpiew w IX pieśniach, z k. 60, na k. 15; Słownik wszystkich wyrażeń używanych w muzyce przez Schuberta, z k. 75, na k. 30; Pisma różne wierszem Stanisława Jachowicza, z rs 1 k. 20, na k. 30; Nowe śpiewy dla dzieci przez Stanisława Jachowicza, z k. 75, na k. 20.



W Zakładzie moim, pod Nrem 203 w mieście Łomży istniejącym, został zapomniany w Październiku r. z., przez niewiadomą osobę **PUGILARES**, w którym obok małej kwotki pieniężnej, znajdowało się z kilkanaście Rewersów na sprzedaż drzewa kilka kwitów na wygajenie łąk. Poszkodowany, za udowodnieniem własności, każdej chwili odebrać może.

Leon Świetliński. (727.)

W Powiecie Łęczyckim, blizko Miasta Piątku, jest do sprzedania **Majętność JANKÓW**, obejmująca przestrzeni włók 15, w czem około 5 włók łąk, majętność ta sprzedaje się z Inwentarzem. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można na gruncie, lub tu w Warszawie, w domu przy ulicy Mokotowskiej Nr 1658, w mieszkaniu Ner 14sty. (Nr 719)



Zawiadamiam Szanowną Publiczność podróżującą, iż z dniem dzisiejszym objąłem na moją własność

Hotel Szlązki w Wrocławiu,

przy ulicy Biskupiej Nr 4/5. Staraniem moim będzie zaufanie które poprzednik mój zyskał nietylko utrzymać ale rzetelnością i rychłą usługą wzmocnić takowe. Upraszam o łaskawe względy i odwiedzanie — Wrociaw dnia 6 Stycznia 1866 r. — **Carl MOSLER**. (803.)

MAMKA młoda

brunetа, ze świeżem pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek za mamkę. Wiadomość przy ulicy Złotej i róg Zgoda Nr 1521, dom P. Modzelewskiego u Akuszerki Spoczyńskiej. (792).



Są do sprzedania:

Meble mało używane,

Garnitur Orzechowy: 12 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół przed kanapę, Garnitur Mahoniowy: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Komoda i Stół przed Kanapę, dwa Fotele pokryte axamitem solferino, 4 Fotele mahoniowe starego fasonu, Stół jadalny duży. Biórko bronzowe na kolor mahoniowy polerowane i Łóżko jesionowe. Przy ulicy Nowy Świat pod Nr 58 nowem, w podwórzu na dole na prawo, Nr mieszkania 22. (738.)

Osoby pragnące ulokować kapitały

Do 100,000 (sto tysięcy) Rubli sreb.

W GOTOWIŹNIE,

na najlepsze hipoteki miejskie w Warszawie, lub na takież hipoteki dóbr. Raczą zgłosić się bez pośrednictwa do Kancellarji Mecenasa Parisota na ulicy Długiej róg Bielańskiej Nr 576, nad Apteką na 1em piętrze. codziennie do godziny 10ej z rana, albo po 4ej wieczorem. (717.)

Lód z Sadzawki,

w ogrodzie dawniej Obma, jest do sprzedania. Tamże jest do wynajęcia **Lodownia**. Wiadomość bliższą powziąść można w Xięgarni S. Orgelbranda, w domu własnym przy ulicy Bednarskiej. (632.)

Osoba wieku średniego,

znająca detualnie język niemiecki, polski i rosyjski, potrzebuję posadę do Handlu lub też do Kantoru jakiegokolwiek. Wiadomość u Rządcy domu, przy ulicy Złotej pod Nr 1500. (720.)

Ktoby miał jeden albo dwa **Pokoje** zaraz do wynajęcia, raczy swój adres zostawić u stróża domu Nr 732 przy ulicy Leszno. (785).

Osoba w średnim wieku,

z dobrem wychowaniem, posiadająca języki, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do Zarządu Domem, Matkowaniem, tu w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość na Pradze u Rządcy domu Nr 397 ulica Brukowa (718.)



Wczoraj w wieczór, przy rogu ulicy Nowy Świat i Sto-Krzyzkiej, wysiadając z Omnibusa, upuszczono

Lorynetkę podwójną,

w róg oprawną, o dwóch szkłach, jedno wypukłe, drugie wklęsłe. Na okładce w pośród tarczy nejzylbrowej, była cyfra **A. H.**—Znalazca raczy oddać za nagrodą do Redakcji Kurjera Warszawskiego. (812.)



Dwie Klacze,

gniada i kasztanowata, rosłe, powozowe, są do sprzedania, oraz powóz i szory. Wiadomość na rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego Nr 600, u Stangreta Stanisława. (261.)



Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli Mahoniowych,

jako to: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa i Stół przed kanapę w dobrym stanie, adamaszkiem wełnianym pokryte. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1343 Wiadomość u stróża. (695.)



Kareta lekka poczwórna,

czyli tak zwana potrójna, bardzo mocno zbudowana, tak jak nowa, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość na Lesznie Nr domu 721, mieszkania Nr 7. (686.)



W Folwarku Krasnowola

pod Warszawą, na 11ej wiorście, za rogatkami Mokotowskiemi, jest do sprzedania 15 **krów** cielnych i jeden **Stadnik**. Wiadomość na miejscu. (788.)



Są do sprzedania

2 Domy w Warszawie,



jeden zupełnie nowy, przy jednej z najcelniejszych ulic, na 7 procent; drugi w środku miasta, również nowy na 8 procent, czystego dochodu. — Jest także **Majątek ziemski** 2½ mili od Warszawy położony, 35 włók dworskich, w tych 11 włók łąk na 10 procent czystego dochodu. Włościanie uregulowani.—Wiadomość w domu Wgo Frytsche Ner 1574C ulica Jerozolimska, u Rządcy Rakowskiego, od godziny 2ej do 5ej po południu (20,114)

Przyjechali do Warszawy:

Antoszewski Ign: Ob: z Grodziska nr 625; Fiszer Otton Sędzia z Biały nr 1527; Gosławski Juljan Lekarz z Puław nr 1572; Majewski Kajetan Ob: z Rawy nr 585; Stępkowski Edm: Ob: z Komuna nr 473; Turski Józef Ob: z Boguszyc nr 585; Wąsowicz Tomasz Ob: z Zadusznik nr 601.

Wyjechali: Andrychewicz Michał Ob: do Przyborowic; Baranowski Ign: Doktor do Lublina; Dembowski Wład: Ob: do Rudy; Jezierski Karol Hr: do Mińska; Korf Józef Baron do Radomia; Łubiński Witold Hr: do Jabłoma; Małachowski Roman Hr: do Brześcia.

Przyjechali z Zagranicy: Balczewski Józef Ob: z Poznania nr 1572; Chodylski Juljusz Urzędnik z Wiednia nr 2668; Kosowski Józef Ob: z Krakowa nr 43; Walewski Juljan Doktor Prawa z Krakowa nr 1194; Walewski Karol Ob: z Berlina nr 614.

Wyjechali Zagranicę: Bielawski Felix Ob: do Wrocławia; Glotz Stan: Ob: do Berlina; Hertwing Włodz. Radca Koleg: do Wiednia; Skórzewski Zyg: Hr: do Bydgoszczy.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Codziennie:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu.— **Karety**: do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o 6½ po południu.— W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty, Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

Ostatnie Wiadomości.

Dnia 15go b. m. o godz: $1\frac{1}{2}$ z południa, nastąpiło w Berlinie otwarcie Sejmu Pruskiego, przez Prezesa Ministrów, Hr: Bismarck, który odczytał mowę tronową. Wspomniał on w niej naprzód o niemożności doprowadzenia do skutku porozumienia się Izb z Koroną, w celu uchwalenia prawa budżetowego, skutkiem czego administracja kraju bez takowego prawa w roku zeszłym prowadzoną być musiała. dodał wszakże, iż finanse Państwa są w stanie pomyślnym i dadzą możność zaspokojenia zwiększonych potrzeb, oraz polepszenia płac wielu szczupło uposażonym urzędnikom. Dalej dotknął ekonomicznego stanu kraju, traktatów handlowych i celnych nowo-pozawieranych, ostatecznego uorganizowania Izby Panów i kwestji reformy militarnej, oświadczając zarazem, że rząd zaniecha przedstawienia na nowo swego projektu, gdyż nie spodziewa się od Izb pomyślnego rezultatu; zapewnił o przyjaznych stosunkach Prus z Państwami zagranicznemi, zapowiedział projekta powiększenia sił morskich, a w końcu wzmiankował o umowie Gasteinskiej, kwestji Xięztw, przygotowaniach do budowy kanału łączącego Baltyk z morzem Północnem, i wezwał Izby do pomagania w pracy rządowi około dobra kraju.

Podług telegramu z Madrytu, „Monitor" wieczorny z 15go donosi, że Admirał Hiszpański Pareja odebrał sobie życie, i że Prim stoi o 100 kilometrów od granicy Portugalskiej. Załoga z Badajoz wyruszyła przeciw niemu. Inne dzienniki zapewniają, na zasadzie doniesień z Madrytu datowanych 14go, że Prim trzyma się w górach Gwadalupy. —Izby Berlińskie odbyły już posiedzenie 15go b. m. po południu. —Minister Stanu Pruski Auerswald zmarł. (Schl. Ztg.)

Teatr Wielki. Dziś, *Don Giovanni*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: B Nr 14). — Jutro, *Orfeusz w piekle.*

Teatr Rozmaitości. — Dziś, *O! gdyby nie ja!— Loża na operę.*

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 16 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 3 kop. 75 do rs. 7 kop. —; żyta od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 87; owsa od rs. 1 kop. 80 do rs. 2 k. 2; gryki od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 35; kartofli od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 35.

Okowity próby 11, płacono dnia 15 b. m., za wiadro od rs. 2 k. $40\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop. 48; za garniec od rs. — k. $78\frac{1}{2}$ do rs. — kop. 81.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 17 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 k. $82\frac{2}{9}$, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. $49\frac{5}{6}$, dają rs. 12 k. $44\frac{5}{6}$; za Listy likwidacyjne, żądają rs. —, dają rs. 80; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 112 k. —, dają rs. — k. —; Metaliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 99 kop. 66; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 75, dają rs. 91 kop. 25; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. 50, dają rs. 67 k. 25; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 75 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 122 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. 17; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 100 k. 75; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 50 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop. —, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 27. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 65. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 k. $18\frac{8}{9}$; od listów zastawnych k. $4\frac{1}{6}$; od Listów likwidacyjnych kop: $52\frac{2}{9}$; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z rokn 1854 rs. 1 k. 25.

Do dzisiejszego „Kurjera Warszawskiego" dołączony jest Prospekt na Pismo perjodyczne p. n. **Przegląd Techniczny**.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.